

CO POLACY MYŚLĄ O DEMOKRACJI NA BIAŁORUSI?



Warszawa, marzec 2010

Przygotowanie: Paweł Ogrodziński, Mariusz Toniszewski,

KIEDY?

W dniach 25.02 – 2.03. 2010 Instytut SMG/KRC Millward Brown Company przeprowadził sondaż typu OMNIBUS obejmujący ogólnopolską reprezentatywną próbę Polaków.

KTO?

Sondaż zrealizowano na losowej, dobieranej z operatu PESEL, N = 1013 osobowej próbie Polaków w wieku 15-75 lat.

BŁĄD POMIARU

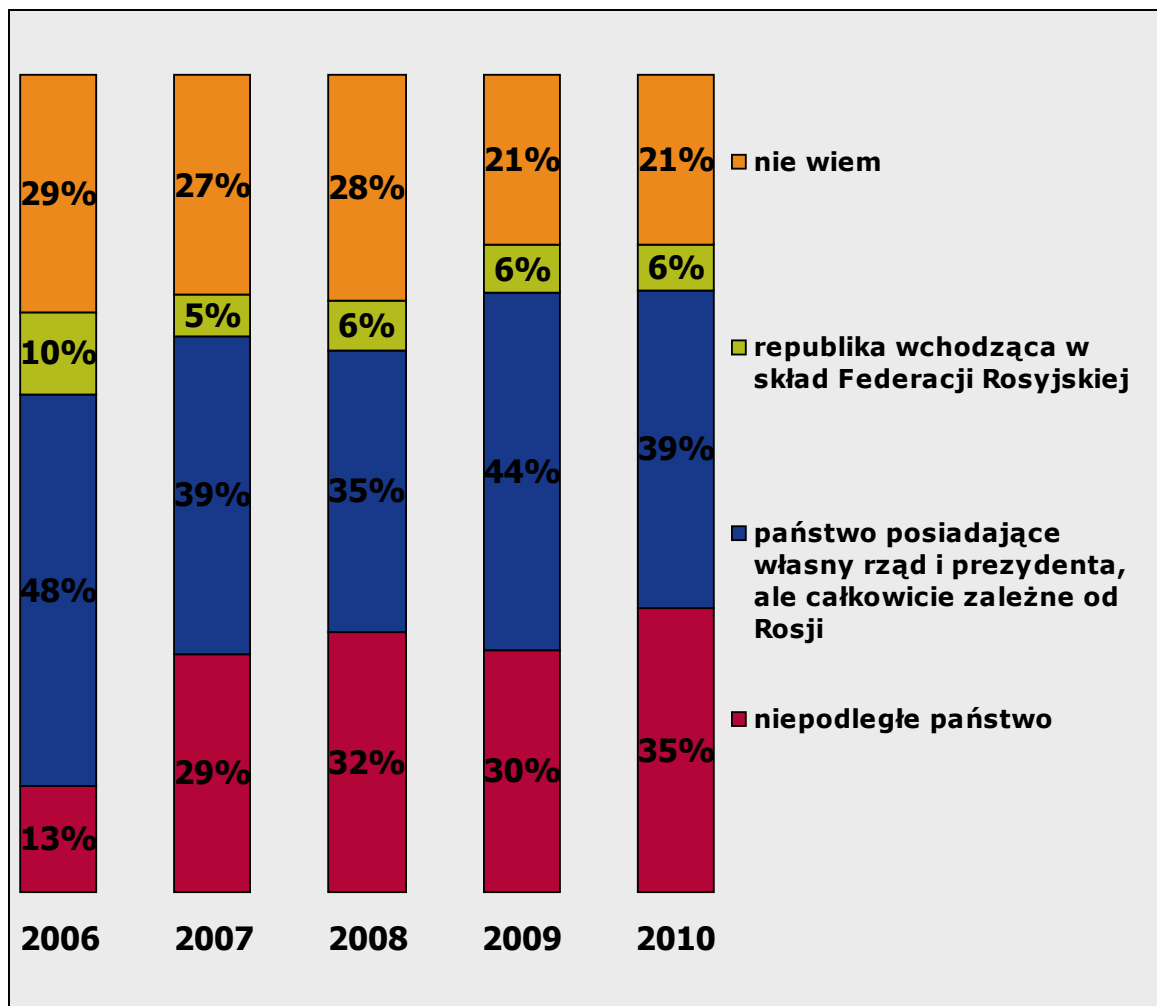
Błąd pomiaru dla próby N = 1013 wynosi +/- 3.13%

Ustrój Białorusi (1)

Proszę powiedzieć, czy Białoruś, to...?

W pytaniu respondentom daliśmy do wyboru zarówno odpowiedź opisującą stan prawny (niepodległe państwo), jak i taką, która opisuje faktyczną sytuację Białorusi w kontaktach z Rosją.

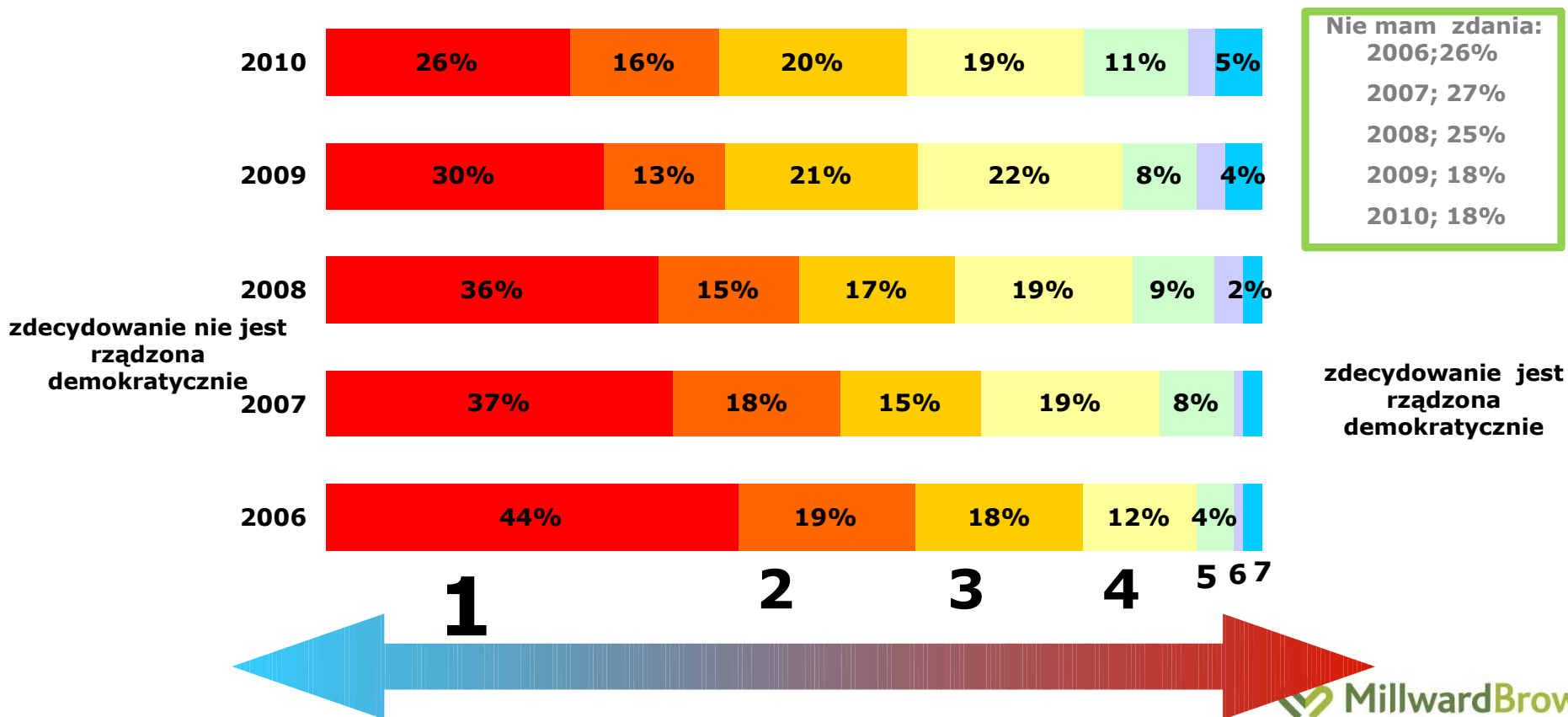
W porównaniu do poprzedniego roku spadł odsetek wskazań na Białoruś jako na państwo posiadające własny rząd i prezydenta, ale całkowicie zależne od Rosji (39% obecnie, w porównaniu do 44% w roku 2009). Wzrosło natomiast przekonanie, że Białoruś to niepodległe państwo, osiągając najwyższy poziom w dotychczasowej historii pomiarów.



Ustrój Białorusi (2)

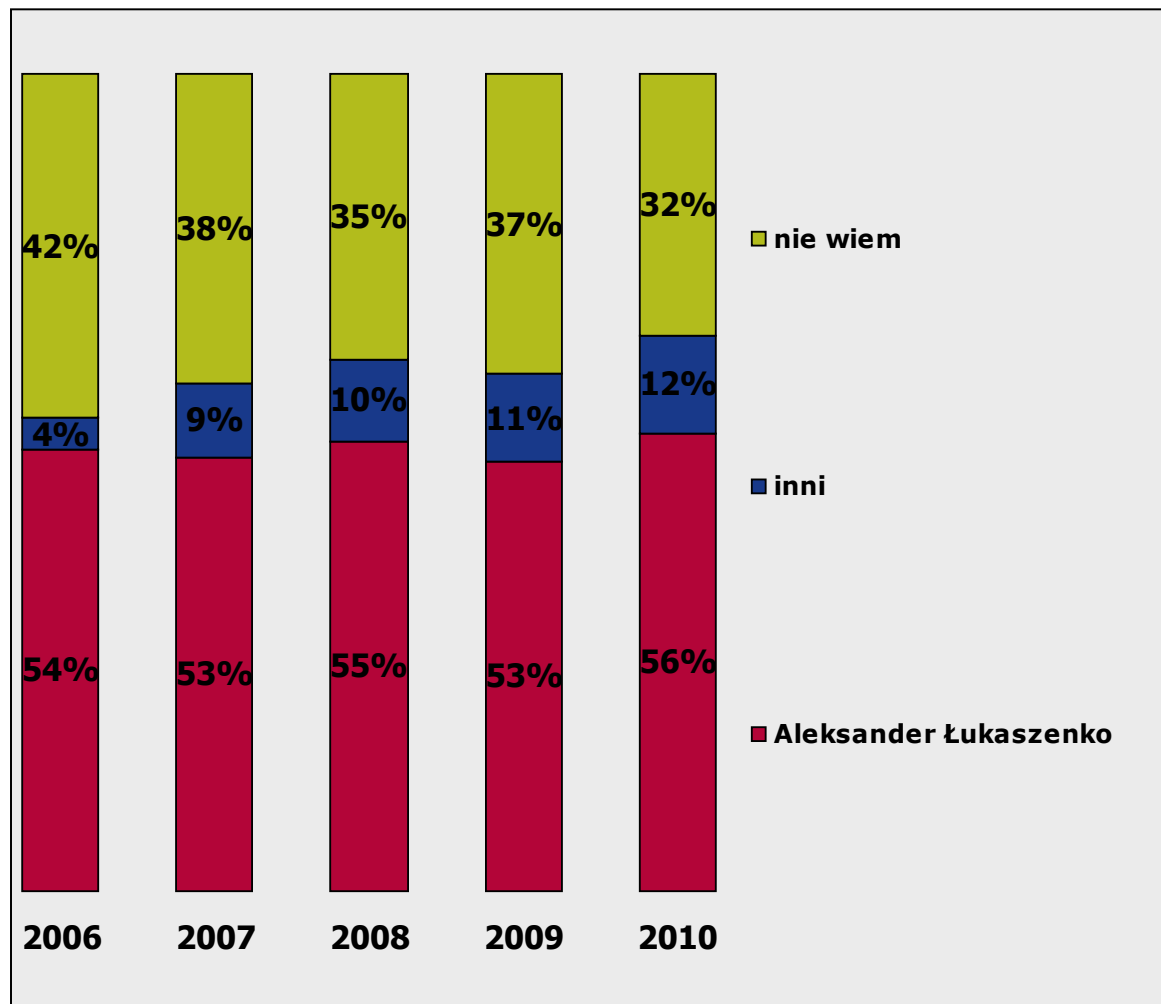
Proszę powiedzieć na ile zdaniem Pana(i) Białoruś jest rządzona demokratycznie. Proszę skorzystać ze skali od 1 (zdecydowanie nie jest rządzona demokratycznie) do 7 (zdecydowanie jest rządzona demokratycznie)

Ankietowani mieli za zadanie ocenić poziom demokracji na Białorusi korzystając z siedmiostopniowej skali. Pośród tych, którzy potrafili wykonać to zadanie, 40% uznało że jest on bardzo niski (odpowiedzi 1 i 2). W porównaniu do wyników z 2009 oznacza to spadek o 3 punkty procentowe. Potwierdza się tendencja o coraz mniej krytycznym postrzeganiu poziomu nie-demokratyczności rządów na Białorusi.



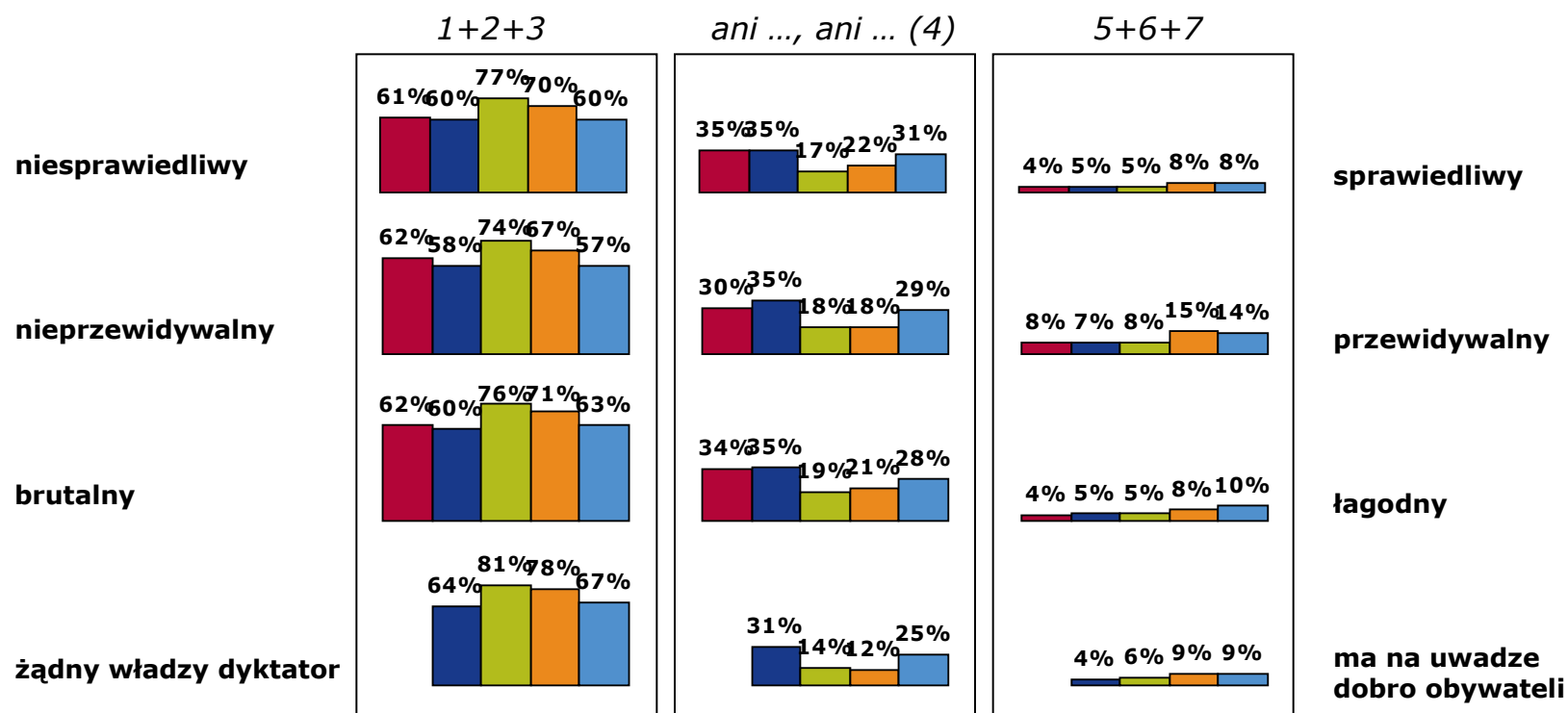
Kto aktualnie jest prezydentem Białorusi?

W porównaniu do poprzednich pomiarów nie zmieniła się znacząco wiedza Polaków na temat osoby pełniącej funkcję prezydenta Białorusi - ponad połowa Polaków potrafi prawidłowo wskazać nazwisko prezydenta Białorusi.



Jakim człowiekiem jest Aleksander Łukaszenko? Proszę skorzystać ze skali od 1 do 7.

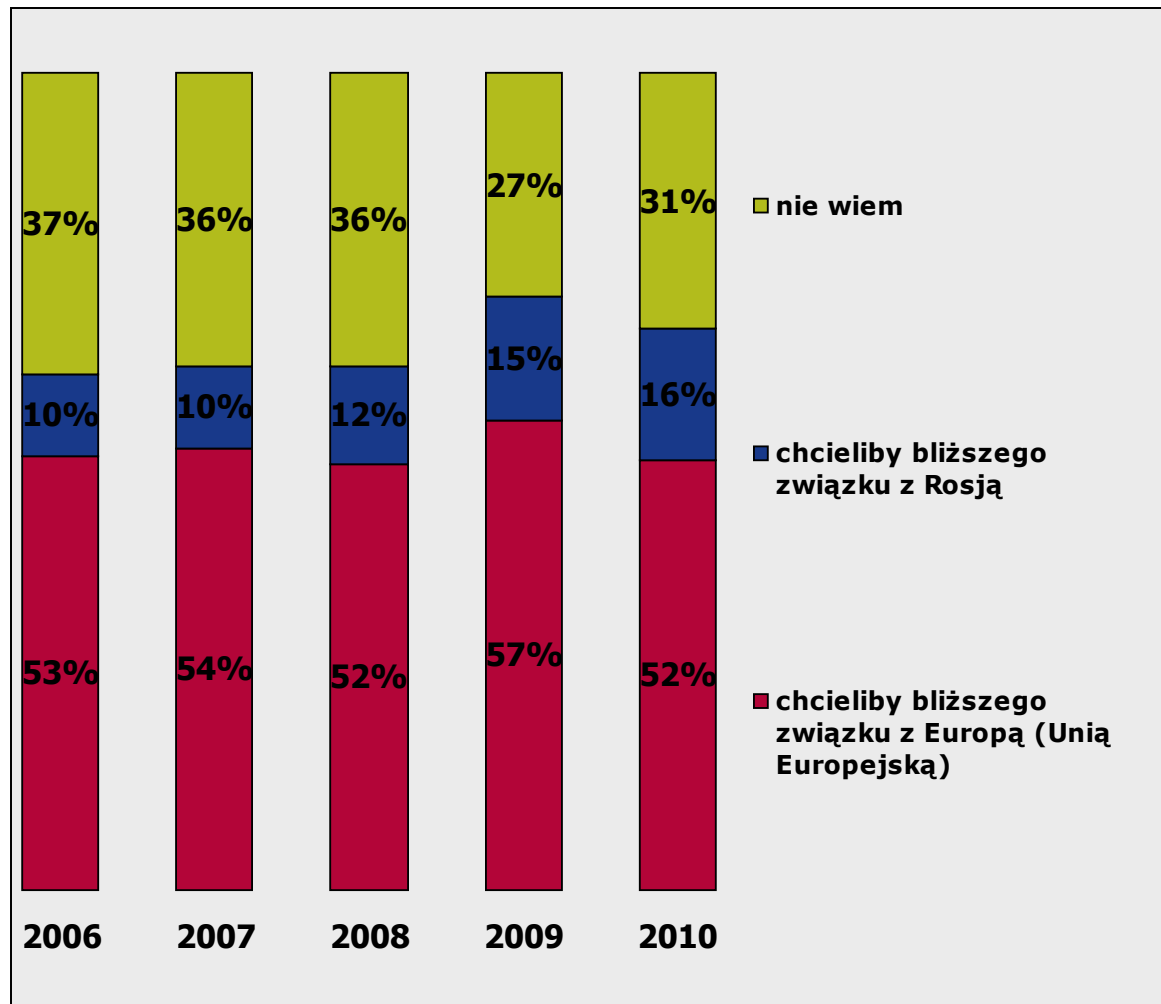
Polacy, którzy kojarzą Aleksandra Łukaszenkę (wskazali go jako prezydenta Białorusi) na większości wymiarów wciąż mają o nim złą opinię. W porównaniu do wyników z 2009 roku obserwujemy znaczący (średnio o około 10 punktów procentowych) spadek deklaracji negatywnych, kosztem wzrostu ocen ambiwalentnych. Jaki jest Łukaszenko w oczach Polaków? – wciąż: niesprawiedliwy, nieprzewidywalny, brutalny oraz mający dyktatorskie skłonności.



Dążenia Białorusinów

Jak Pan(i) myśli o dążeniach Białorusinów, to jest to kraj, którego mieszkańcy ...?

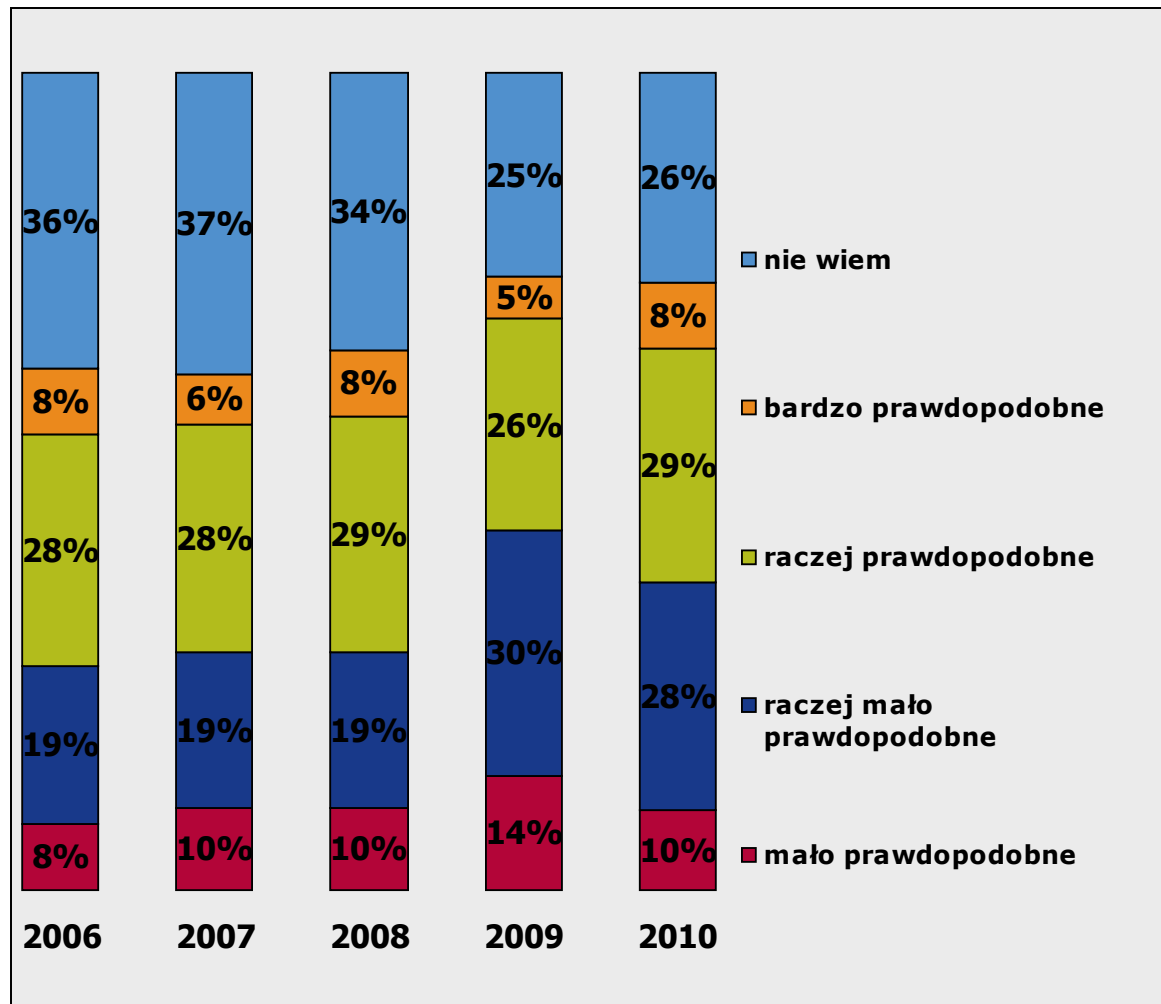
W tym pytaniu respondenci mieli za zadanie wczuć się w punkt widzenia zwykłych Białorusinów. W dalszym ciągu ponad połowa Polaków (w tym roku co prawda o 5 punktów procentowych mniej niż w 2009) przypisuje Białorusinom dążenie do bliższych związków z UE, a na tym samym poziomie co w ubiegłym roku utrzymuje się odsetek Polaków uważających, że Białorusini chcieliby bliższego związku z Rosją.



Przyszłość Białorusi

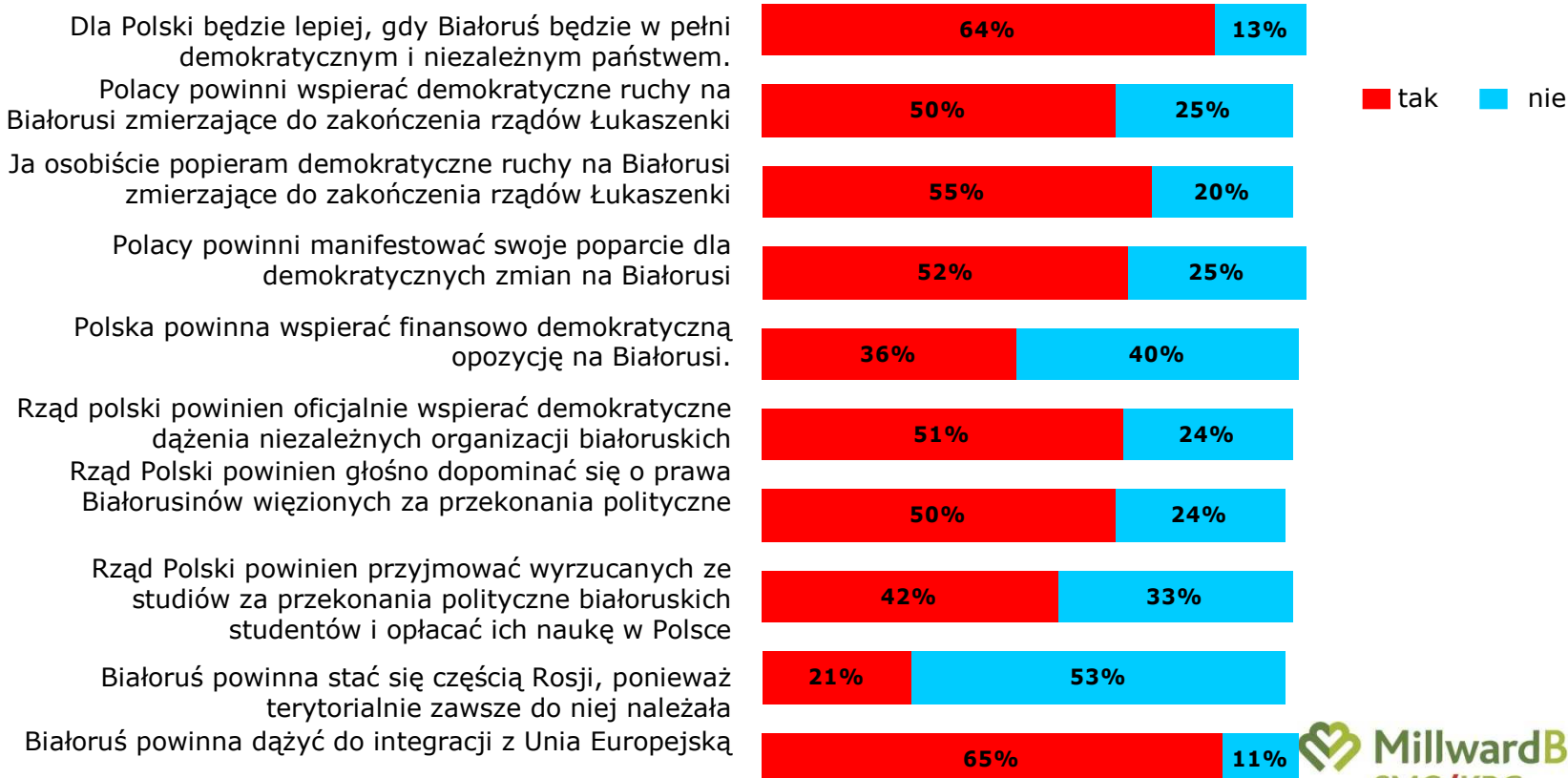
Jak Pan(i) ocenia możliwość zmian na Białorusi? Czy zdaniem Pan(i) prawdopodobne jest, że w ciągu najbliższych 5 lat na Białorusi nastąpią demokratyczne zmiany?

W porównaniu do poprzedniego roku spada odsetek pesymistycznie oceniających możliwości demokratycznych zmian na Białorusi, zaś odsetek optymistów rośnie (o 4 punkty procentowe). Mimo tych zmian odsetek pesymistów jest nieznacznie większy niż odsetek optymistycznie postrzegających perspektywę najbliższych 5 lat dla zmian na Białorusi.



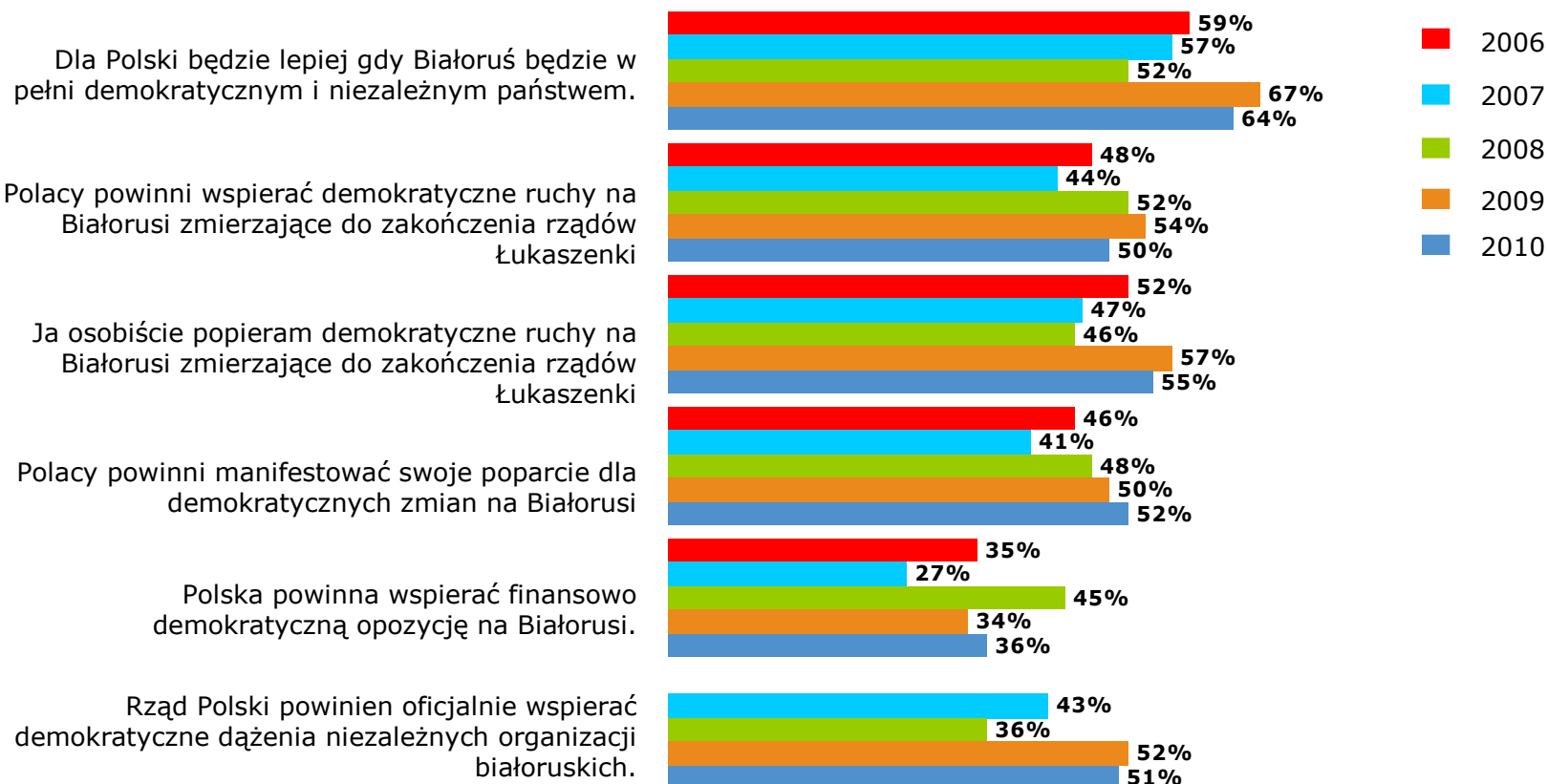
Proszę powiedzieć na ile zgadza się Pan(i) z każdym ze stwierdzeń

Polacy okazują się być raczej pasywni wobec Białorusi – owszem deklarują ogólne hasła - są przekonani o tym, że Białoruś powinna dążyć do integracji z UE oraz podkreślają, że w interesie Polski leży niepodległość i niezależność Białorusi, lecz nie przenosi się to na poparcie i oczekiwania aktywnych działań mogących pomóc aby tak się stało. Czynne działania wspierające demokratyczne ruchy na Białorusi popiera nieco ponad połowa Polaków (co ciekawe takie przekonanie ma w większym stopniu charakter indywidualny). Polacy (51%) oczekują od rządu polskiego, że będzie oficjalnie wspierał niezależne organizacje białoruskie, choć w mniejszym stopniu akceptują finansowe zaangażowanie Państwa Polskiego we wspieranie białoruskiej opozycji (36%). Połowa Polaków oczekuje od rządu, że będzie głośno dopominał się o prawa więzionych „politycznych” Białorusinów, ale już tylko 42% naszych rodaków chce aby nasz rząd przyjmował i utrzymywał wyrzucanych za polityczne przekonania białoruskich studentów. Połowa Polaków wyraża opinię, że należy głośno manifestować poparcie dla demokratycznych zmian na Białorusi. Na następnym slajdzie pokazujemy jak zmienił się stosunek Polaków do sytuacji na Białorusi na przestrzeni ostatnich lat .



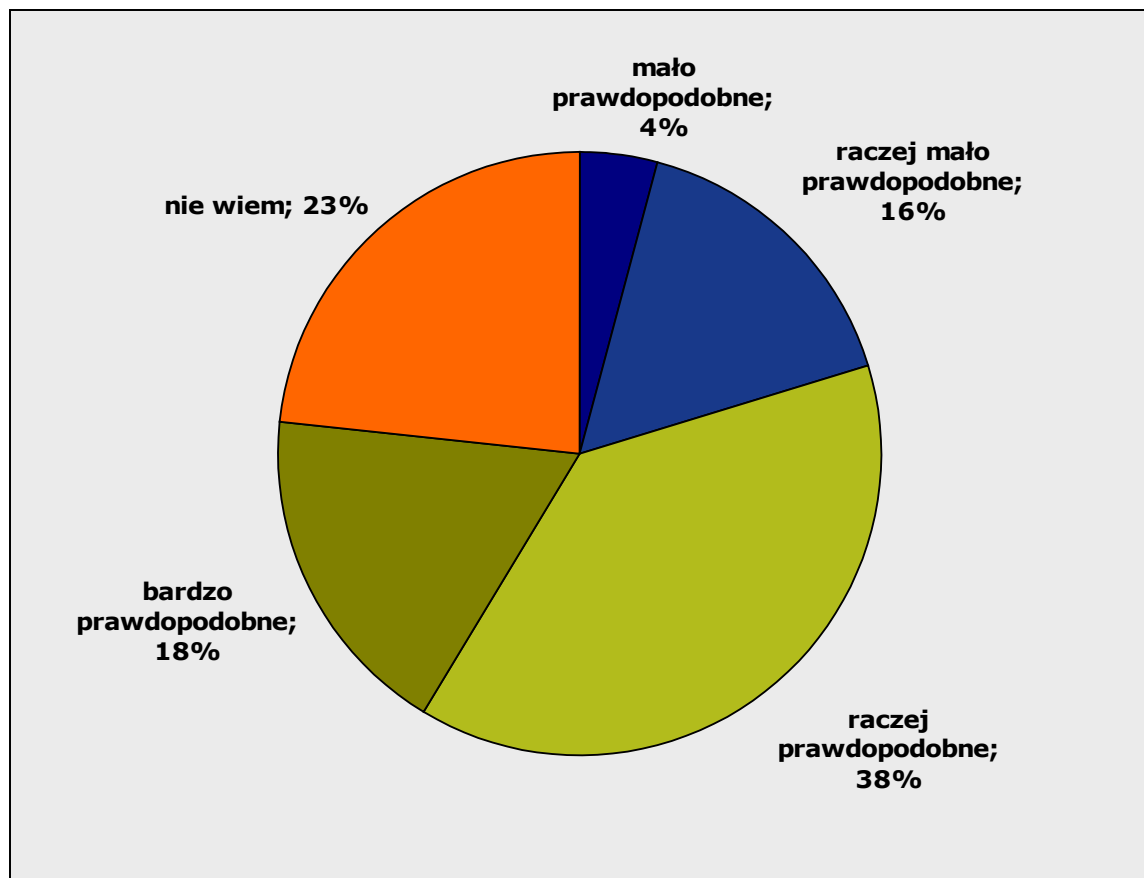
Proszę powiedzieć na ile zgadza się Pan(i) z każdym ze stwierdzeń

Przekonanie o tym, że Polska powinna włączyć się w demokratyczne zmiany na Białorusi poprzez finansowanie demokratycznej opozycji nieznacznie zmieniło się w porównaniu do poprzedniego roku (wzrost o 2 punkty procentowe). Spadło natomiast przekonanie o dobrodziejstwie przejścia Białorusi w poczet w pełni demokratycznych oraz niezależnych państw – choć wciąż jest to najbardziej popularna pro białoruska postawa wśród Polaków. Nieznacznie spadło również osobiste jaki i ogólne poparcie dla demokratycznych ruchów na Białorusi. Nieznacznie wzrosło natomiast przekonanie o manifestowaniu przez Polaków poparcia dla demokratycznych zmian na Białorusi.



Czy zaangażowanie Polski w sprawy Białorusi może mieć negatywny wpływ na relacje Polski z Rosją? Proszę powiedzieć, czy jest to ...?

Aż 56% Polaków jest zdania, że zaangażowanie Polski w sprawy Białorusi może przełożyć się na negatywne relacje z Rosją – tym samym nie wprost potwierdzają, że postrzegają Białoruś jako kraj znajdujący się w Rosyjskiej strefie wpływów.



W porównaniu do poprzednich lat Polacy częściej zwracają uwagę na fakt, że Białoruś to niepodległe państwo (35% wskazań, to dotychczas najwyższy wynik dla tego typu deklaracji, mierzonych od 4 lat).

Obecnie 40% Polaków wyraża jednoznaczną opinię, że Białoruś nie jest krajem rządzonym demokratycznie. Tym samym potwierdza się tendencja do coraz bardziej łagodnego postrzegania Białorusi na tym wymiarze - cykliczny spadek wskazań z roku na rok (43% w roku 2009, 51% w roku 2008, 56% w roku 2007, 63% w roku 2006).

Jednocześnie w porównaniu do poprzedniego roku wzrósł wśród Polaków odsetek optymistów - pozytywnie postrzegających przyszłość Białorusi (wzrost z 31% w 2009 roku deklarujących nadzieję, że w ciągu najbliższych 5 lat nastąpią na Białorusi demokratyczne zmiany do 37% w roku 2010). Odsetek pesymistów (osób, które nie wierzą w demokratyczne zmiany na Białorusi w ciągu najbliższych 5 lat) spadł w porównaniu z poprzednim pomiarem do 38% (spadek o 6 punktów procentowych).

Mamy wrażenie, że z czasem postrzeganie Białorusi jako „udręczonego sąsiada” ulega złagodzeniu. Zdaje się, że Polacy przyzwyczaili się już do status quo sąsiada i brak spektakularnych czynów godnych potępienia nie pobudza ich do bardziej skrajnych ocen.

Co ciekawe w porównaniu do poprzedniego pomiaru spadło przekonanie wśród Polaków o chęci zbliżenia się Białorusi z Unią Europejską (co prawda do średniego poziomu z poprzednich lat), przy czym nie wzrosło przekonanie o dążeniu do pogłębienia związków z Rosją.

Podsumowanie (2)

W roku 2010 Polacy charakteryzują się raczej pasywną postawą wobec Białorusi – owszem deklarują ogólne hasła - są przekonani o tym, że Białoruś powinna dążyć do integracji z UE oraz podkreślają, że w interesie Polski leży niepodległość i niezależność Białorusi, lecz nie przenosi się to na poparcie i oczekiwania aktywnych działań mogących pomóc aby tak się stało. Czynne działania wspierające demokratyczne ruchy na Białorusi popiera nieco ponad połowa Polaków (co ciekawe w większym stopniu osobiście niż ogólnie). Polacy (51%) oczekują od swojego rządu, że będzie oficjalnie wspierał niezależne organizacje białoruskie, choć w mniejszym stopniu akceptują finansowe zaangażowanie Państwa Polskiego we wspieranie białoruskiej opozycji (36%). Połowa Polaków oczekuje od rządu, że będzie głośno dopominał się o prawa więzionych „politycznych” Białorusinów, ale już tylko 42% naszych rodaków chce aby rząd przyjmował i utrzymywał wyrzucanych za polityczne przekonania białoruskich studentów. Połowa Polaków wyraża opinię, że należy głośno manifestować poparcie dla demokratycznych zmian na Białorusi.

W porównaniu do poprzednich lat nie zmieniła się wiedza Polaków na temat osoby pełniącej funkcję prezydenta Białorusi – obecnie 56% ankietowanych w wieku 15-75 lat prawidłowo wskazało nazwisko aktualnego prezydenta Białorusi – Aleksandra Łukaszenkę.

Łukaszenka jest wciąż postrzegany negatywnie, aczkolwiek wraz z upływem czasu topnieje odsetek w ten sposób oceniających prezydenta Białorusi (w porównaniu do roku 2009 spadek o średnio 10 punktów procentowych dla każdego stwierdzenia). Jaki jest Łukaszenko w oczach Polaków? Dla 67% naszych rodaków, którzy rozpoznali Łukaszenkę jako prezydenta Białorusi, to żaden władzy dyktator. Około 60% Polaków opisuje go jako człowieka brutalnego, niesprawiedliwego oraz nieprzewidywalnego.